

Ułan Poznański - Piętnastak

BIULETYN TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY
I PRZYJACIÓŁ 15. PUŁKU UŁANÓW POZNAŃSKICH

Nr 4 (15)

Poznań, październik 2014 r.

Siedziba Towarzystwa: **WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE**
61-772 POZNAŃ, STARY RYNEK 9

www.15pu.pl

e-mail: towarzystwo@15pu.pl

<http://www.city.poznan.pl/ulan>

Konto bankowe: 37 1320 1016 2077 6912 2000 0001

NIP 778-13-33-383

Zarząd Towarzystwa zaprasza całą Rodzinę Pułkową, wszystkich Członków i Sympatyków na Mszę św. zaduszną, która w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych Dowódców i Żołnierzy 15. Pułku Ułanów Poznańskich oraz zmarłych Członków Towarzystwa zostanie odprawiona **w sobotę, dnia 8 listopada 2014 r. o godz. 11:00 w kościele pw. Świętego Michała Archaniola w Poznaniu, przy ul. Stolarskiej 7.**

Prosimy o liczny udział we Mszy św. Postarajmy się, by pamięć o Zmarłych zgromadziła nas wszystkich.

Tradycyjne koleżeńskie spotkanie odbędzie się po Mszy św. w salce parafialnej. Jak zwykle będzie można zapłacić bieżące i zaległe składki, wpłacić darowizny.

Prezes Adam Bech

Apel o wpłaty na cele Funduszu sportowego

Zarząd podjął jednomyślną uchwałę o utworzeniu funduszu sportowego, na który będziemy zbierać środki w formie wpłat celowych, przeznaczone na dofinansowanie startów naszych reprezentantów w zawodach kawaleryjskich, a jeśli to będzie możliwe, również sportowych obejmujących konkurencje WKKW.

Wpłaty można przekazywać na konto Towarzystwa (37 1320 1016 2077 6912 2000 0001, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, Stary Rynek 9, 61-772 Poznań), z dopiskiem „**Fundusz sportowy**”. Będziemy też wdzięczni za pomoc w pozyskaniu sponsorów instytucjonalnych.

Prezes Adam Bech

Relacja ze spotkań na wystawie „Dzieci Poznania. 95. rocznica powstania 15. Pułku Ułanów Poznańskich”

Wystawie, czynnej od stycznia do maja br., przygotowanej jako owoc współpracy Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego i Towarzystwa byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich, towarzyszył cykl spotkań i wykładów związanych z dziejami Pułku, jego żołnierzami oraz ogólnie tematyką kawaleryjską.

Cykl spotkań rozpoczęto w niedzielę **2 lutego 2014 r.** Kuratorzy, **Jarosław Łuczak** i **Anna Szukalska-Kuś**, przedstawili przybyłym gościom historię początków Pułku, związaną z Powstaniem Wielkopolskim, upamiętnioną przez dokumenty i fotografie. Zachowane w zbiorach muzeum czapki: pruska furażerka z powstańczą kokardą, czapka rogatywka Zygmunta Marii Ziemskiego, ochotnika Wojsk Wielkopolskich z wojny polsko-bolszewickiej, czapka po majorze Jerzym Witalisie Kubickim oraz niedawno pozyskana czapka wz. 1935 ułana, wyznaczały niejako kolejne rozdziały w dziejach Pułku w okresie do wybuchu

II wojny światowej. Dominująca w pierwszej części wystawy armata wz. 36 syst. Boforsa była pretekstem do opowieści o sposobach walki ułanów. Kilka typów rzędów jeździeckich używanych w Pułku sprowokowało rozmowę o koniach, której oczywiście nie mogło zabraknąć. Pamiątki osobiste, wypożyczone dzięki uprzejmości rodzin czy to odnoszące się do chwil triumfu, jak nagrody za zwycięstwa w konkursach hippicznych, czy to do czasów wrześnie wojennej walki, jak np. notes szefa szwadronu st. wachm. Antoniego Michalczyka, czasem układały się w anegdoty. Para legendarnych pistoletów pojedynkowych por. Szymona Skorupskiego zajmowała gablotę razem z przyrządami chirurgicznymi ppłk. Tadeusza Andrzejewskiego – czyli bardzo à propos, na wypadek rany podczas pojedynku. A gdyby i to nie pomogło – obok umieszczony został typowy polowy zestaw mszalny kapelana pułkowego...

Losy odtworzonej „Piętnastki” w ramach Armii Polskiej na Wschodzie prezentowało tyle przedmiotów, że ich omówienie znacznie przekroczyło przyjęty na takie spotkania czas godziny zegarowej. A nie mogło zabraknąć także odniesienia do czasów współczesnych, reprezentowanych przez mundury oficerów służących w 15. Batalionie Ułanów Poznańskich w Wędrzynie. Przy tej okazji słuchacze dowiedzieli się też o kilku tajemnicach muzealnej kuchni, np. jak ubrać sylwetkę mundurową, by manekin wyglądał tak godnie, jak na ułana przystało.



Mundury Ułanów Poznańskich na obczyźnie i współczesnych, fot. Anna Szukalska-Kuś (2.02.2014)

Dnia 4.02.2014 r., w trakcie ferii zimowych, odbyły się w powiązaniu z trwającą wystawą, zajęcia pt.: **"Przybyli ułani..."** z cyklu „Wakacyjne spotkania z historią”. Uczestnicy dowiedzieli się: kim byli ułani, jakich koni dosiadali, jak się nimi opiekowali, jakie piosenki śpiewali i jak sami wyglądali oraz jak dzielnie walczyli. A wszystko to stępem, kłusem i galopem, m.in. z rysowaniem konia ulubionej maści, wykonaniem miniatutki lancy z białoczerwonym proporczykiem, obejrzeniem siodła i innych elementów oporządzenia jeździeckiego, a nawet śpiewaniem piosenek ułańskich. Trzydzieścioro przybyłych dzieci oraz towarzyszący im opiekunowie nie nudzili się ani przez chwilę – tempo było iście kawaleryjskie. Udało się nawet uformowanie regulaminowej kolumny trójkowej, która naśladowując kolejne końskie chody przemaszerowała po muzealnej ekspozycji, nie czyniąc żadnych szkód, o co przygotowująca i prowadząca zajęcia p. **Anna Szukalska-Kuś**, trochę się obawiała. Powtórzenie tematyki ułańskiej na kolejnym spotkaniu dla dzieci zaplanowano także podczas letnich wakacji.

Dnia 11 lutego 2014 r. zajęcia wakacyjne dla dzieci i młodzieży pt. **"Jeszcze Polska nie zginęła – Chwała Powstaniu Wielkopolskiemu"** przeprowadził p. **Jędrzej Oksza-Płaczkowski**.



Wakacyjne spotkania z historią, fot. Jacek Kuś (4.02.2014)

„Sztandar 15. Pułku Ułanów Poznańskich” był przedmiotem spotkań dwukrotnie. W sobotę, **22.02.2014 r.** odbyło się otwarte spotkanie dla publiczności. W niedzielę, **23.02.2014 r.** gościliśmy Ułanów Poznańskich z Wędrzyna. Podzieleni na dwie grupy zapoznali się z wystawą (oprowadzali p. **Anna Szukalska-Kuś** i p. **Adam Bech**) i wysłuchali wykładu p. **Jarosława Łuczaka** o dziejach sztandaru 15. Pułku Ułanów Poznańskich.



fot. Jacek Kuś (22.02.2014)



fot. Tomasz Malinowski (23.02.2014)

Podczas multimedialnej prezentacji przedstawiono losy tego obiektu, który znajduje się w zbiorach muzeum od 1967 roku. Przy okazji zebrani zapoznali się z terminologią stosowaną przez weksylogologów. Prowadzący przedstawił zebrany bogatą symbolikę umieszczoną na płacie sztandaru, znaczenie wstęgi Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz biało-czerwonej, a także wygląd zwieńczenia. Niezwykle ważnym punktem było wysłuchanie nagrania wypowiedzi śp. **Zbigniewa Barańskiego**, rotmistrza Pułku. Można było usłyszeć opowieść o dziejach sztandaru, ukryciu go po Kampanii Wrześniowej oraz o okolicznościach odtworzenia i przekazania sztandaru do Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego.

W dniu **8. 03. 2014** na spotkaniu zatytułowanym **„Malowane dzieci – kolorowe wojsko”**, przedstawił historię munduru ułańskiego emerytowany kurator Wlkp. Muzeum Wojskowego i Honorowy Prezes Towarzystwa, p. **Tadeusz Jeziorowski**.

Dnia **29. 03. 2014 r.** odbyło się **spotkanie poświęcone roli koni w służbie wojska**, prowadzone przez p. **Annę Szukalską-Kuś**, która po raz pierwszy podjęła ten temat już w 1990 r., przygotowując wystawę w WMW. Utrzymując, że „największe szczęście w świecie znajdziecie na wierzchowca grzbiecie” przedstawiono rasy koni, na których oparła się hodowla wielkopolska, a z którego to źródła głównie pozyskiwano konie do poznańskiego pułku. Przedstawiono troskę, jaką poświęcano koniom szczególnie w jednostkach kawaleryjskich oraz trudy wyszkolenia „poborowego” – zarówno zwierzęcia, jak i ułana. Wskazano fun-



"Przyjaciele", fot. Leszek Wróblewski

Zdjęcie Leszka Wróblewskiego, który na Biennale Fotografii Wojskowej podczas VII Festiwalu Filmów Wojskowych w Wersalu (sic!), otrzymał III nagrodę (z prywatnych zasobów Anny Szukalskiej-Kuś, wykorzystano podczas prezentacji 29.03.2014 r.). Przepuszczalna data - ok. 1975 r. (Festival du Film militaire VII a Versailles – Biennale de la photographie militaire)

kcje koni, oprócz wierzchowej, także pociągową i juczną, i omówiono podstawowe rodzaje rzędów do tych zadań.

Przywołano ważną dla szkolenia rolę sportu jeździeckiego. Podsumowując znaczenie koni w wojsku, przypomniano fakt wielkiej liczby poległych koni, szczególnie podczas obu wojen światowych.

Anna Szukalska-Kuś

Dnia **15 lutego 2014 r.** o godz. 12.00 w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym odbył się wykład p. **Aliny Sokołowskiej** pt.:

„Jerzy Witalis Kubicki oficer 15. Pułku Ułanów Poznańskich”

Wykładowi towarzyszyła prezentacja, na którą złożyły się fotografie i dokumenty ze zbiorów rodzinnych, oraz pochodzące ze zbioru Muzeum.

Nie był to tylko suchy przebieg kariery oficerskiej, ale historia rodzinna, opowieść o uczestniku trzech wojen i jednego powstania, jednym z pierwszych oficerów Pułku. Jerzy Kubicki będąc od 1921 r. oficerem rezerwy utrzymywał ciągle żywy kontakt ze swoim Pułkiem, dlatego co roku przybywał do Poznania na Święto Pułku. Chcąc przywiązanie do niego jeszcze bardziej podkreślić wpadł na pomysł dość oryginalny prosząc Korpus Oficerski na ojca chrzestnego dla swojego pierwородnego syna. Wśród pokazanych na prezentacji dokumentów znalazło się także pismo ówczesnego dowódcy 15. Pułku Ułanów, płk dypl. Rudolfa Dreszera, wyrażające na to zgodę.

DOWÓDCA
15 PUŁKU ULANÓW POZNAŃSKICH
(1 P. UL. WŁKP.)

Poznań, dnia 25 października 1944 r.

Wielce Szanowni Państwo.

W imieniu Korpusu Oficerskiego i moim składam serdeczne życzenia z powodu narodzin syna, oraz donoszę uprzejmie, że Korpus Oficerski 15 pułku ułanów poznańskich zgadza się być ojcem chrzestnym.

O obrzędzie chrztu proszę mnie powiadomić.

Przy tej okazji proszę przyjąć wiele serdecznych życzeń.-

Rudolf Dreszer
płk. dypl.

List dowódcy 15. Pułku Ułanów Poznańskich, płk. dypl. Rudolfa Dreszera, do Jerzego Kubickiego



Jerzy Kubicki z córką Marią, synami Krzysztofem i Jerzym oraz Sewerkiem Luboradzkiem na ganku w Lipiu, lato 1944 r.



Jerzy Kubicki w mundurze rotmistrza z Krzyżem Virtuti Militari V klasy i Krzyżem Walecznych w 1922 r.



Święto 15-lecia powstania 15. Pułku Ułanów Poznańskich
(Jerzy Kubicki 9-ty od prawej w grupie oficerów na hipodromie), 23 IV 1934 r.



W grupie oficerów 14. Dywizji Piechoty i 15. Pułku Ułanów, Bobrujsk, czerwiec, 1920 r.



Rtm. Jerzy Kubicki (siedzi 2-gi od prawej) w grupie instruktorów Przysposobienia Wojskowego Konnego, lata 1930-te

W latach okupacji Jerzy Kubicki wysiedlony przez Niemców wraz z rodziną wstąpił do ZWZ-AK. Po wojnie na skutek reformy rolnej stracił majątek i musiał się ukrywać. Znalazł pracę jako hodowca zbóż, kierował stacjami hodowli zbóż w Zamartem i Sobiejuchach. Na emeryturze działał wśród byłych żołnierzy 15. Pułku Ułanów Poznańskich, jednocząc to środowisko, na ile to było wtedy możliwe. Brał udział w przekazaniu pamiątkowych tablic Pułku do Muzeum Narodowego, przyczynił się do zrekonstruowania sztandaru Pułku. Otarcał także staraniem kolumnę jedyny ocalony element Pomnika Pułku, po zniszczeniu go przez Niemców w 1939 r.

Wykładu wysłuchała grupa około 20 osób. Wśród obecnych był także syn Jerzego, **Krzysztof Kubicki**, który na zakończenie powiedział kilka słów o swoim Ojcu.

Dnia **6 kwietnia 2014 r.** o godz. 12.00 w gmachu Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego odbył się wykład p. Aliny Sokołowskiej pt.:

„Towarzystwo Byłych Żołnierzy 15. Pułku Ułanów 1933-1939 na fotografii”

Pretekstem do wykładu stał się dar pana **Zenona Wechmanna** składający się z ponad 150 fotografii związanych z osobą założyciela Towarzystwa – Stefana Klainerta. Fotografie pokazały ułanów podczas wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920 w różnych sytuacjach, także podczas odpoczynku i spotkań z mieszkańcami Bobrujska.



Wykład p. Aliny Sokołowskiej

fot. Tadeusz Pawlicki

Bohaterami wykładu byli założyciele Towarzystwa Byłych Żołnierzy 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich (15. Pułku Ułanów Poznańskich) – Stefan Klainert, Stanisław Kowalski, Stefan Pawiński, Henryk Priebe. Przypomniano przyczyny i cele powstania Towarzystwa. Na fotografiach można było zobaczyć byłych żołnierzy Pułku w mundurach organizacyjnych podczas licznych uroczystości na terenie koszar, hipodromu czy też podczas defilad w czasie świąt państwowych na głównych ulicach Poznania.

Wykład był skierowany głównie do obecnych członków Towarzystwa, którzy dzięki niemu mogli zapoznać się z działalnością swoich poprzedników.

Na zakończenie wykładu głos zabrał p. **Tadeusz Jeziorowski**, Prezes Honorowy Towarzystwa, autor Zeszytu Historycznego poświęconego powstaniu Towarzystwa i jego działalności w latach 1933-1939.

Alina Sokołowska

Dnia **15 marca** – wykład dr. **Bartosza Kruszyńskiego** „**Śłużba i obowiązek. Opowieść o ppłk Zbigniewie Kiedaczu – dowódcy 15. Pułku Ułanów Poznańskich**”.

Dnia **4 kwietnia 2014 r.** o godz. 18.00 w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym odbył się wykład p. **Wojciecha Lisieckiego** pt.: „**Udział Ułanów Poznańskich w walkach o Szubin, styczeń 1919 roku**”.

Na zaproszenie p. **Jarosława Łuczaka**, kustosa muzeum, referat wygłosił Wojciech Lisiecki z Oddziału Ułanów Miasta Poznania w barwach 15. P. Uł. Poznańskich, który przedstawił mało znane wydarzenia dotyczące przebiegu działań wojennych na froncie północnym, w tym udział „naszych” ułanów w zdobyciu Szubina w dniu 11.01.1919 r., jak i późniejszych działań bojowych Pułku. Referat opracowany został na podstawie publikacji Juliusza S. Tyma „Kawaleria w Poznaniu (zarys dziejów)”, dr. Wł. Lewandowskiego „Bój o Szubin dnia 11 stycznia 1919 roku”, Poznań 1936 oraz spisanych wspomnień powstańca wielkopolskiego, Hieronima Lisieckiego, uczestnika walk (Hieronim Lisiecki, którego związkowy mundur powstańczy jest eksponowany w gablocie muzeum, to dziadek prelegenta). Prelekcję uzupełnił pokaz zdjęć z miejsc, w których toczyły się walki, miejsc pamięci oraz nieprezentowanego dotąd szkicu działań bojowych. Wykład dopełniła prelekcja multimedialna o Piotrze Mocku z Mosiny - jednym z pierwszych poległych ułanów - przygotowana przez kolegę **Szymona Samcika**.



Prelegenci: (od lewej) Szymon Samcik i Wojciech Lisiecki (fot. Maria Lisiecka)



Podczas prelekcji w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym (fot. Maria Lisiecka)

Dnia 11 stycznia br. Oddziału Ułanów Miasta Poznania uczestniczyli w obchodach 95. rocznicy zdobycia Szubina oraz zorganizował wystawę w Muzeum Ziemi Szubińskiej pt.: „Śladami Ułańskiej Tradycji” przedstawiającą historię pierwszego oddziału kawalerii powstańczej. Więcej o tym wydarzeniu na stronie www.powstanie.szubin.net Ku Chwale Pułku!!!

Wojciech Lisiecki, prezes Stowarzyszenia Ochotniczy Reprezentacyjny Oddział Ułanów Miasta Poznania w barwach 15. Pułku Ułanów Poznańskich

Dnia **5 kwietnia 2014 r.** w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym odbyło się spotkanie zatytułowane **"Pamiętki rodzinne Ułanów Poznańskich"**.

Na wystawie znalazły się cenne pamiątki rodzinne m.in. po rtm. Szymonie Skorupskim, które udostępnił i zaprezentował jego syn, p. **Bolesław Skorupski**. Oto jego przekaz.



Ppor. Szymon Skorupski z żoną Zofią z d. Kapuścik, po powrocie z niewoli w 1945 r.

1939 roku z poznańskiego mieszkania. Szabla była zawsze wspominana podczas powojennych spotkań w domu rodzinnym byłych oficerów, ponieważ zawsze była traktowana jako szczególne wyróżnienie. Wszyscy pogodzili się z jej stratą.

– Jedna z nich oddziaływała zawsze na moją wyobraźnię i mam nadzieję, że historia z nią związana zainteresuje Państwa – to szabla honorowa z wyłoczonym napisem „Porucznikowi Szymonowi Skorupskiemu za zdobycie 1-go miejsca w militarii – Dowódca 15 p. Ułanów Poznańskich Poznań 12 IX 1937”, z inskrypcją zamieszczoną z drugiej strony: „Honor i Ojczyzna”. To bardzo osobiste wyróżnienie Ojca zaginęło we wrześniu

Napis na szabli por. Szymona Skorupskiego



– Pięćdziesiąt lat później – latem 1989 roku, Ojciec już nie żył, zadzwonił telefon. Znajoma Rodziców (jestem jej dożgonnie wdzięczny) podnieconym głosem przekazała Matce krótką informację, że na Jarmarku świętojańskim ktoś usiłuje sprzedać szablę Pana Szymona. Była już z tą informacją w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym, ale Muzeum nie mogło jej kupić z powodów finansowych. Zapelowała do Mamy o podjęcie działań. Godzinę później (zostawiając otwarte mieszkanie) Mama była na Starym Rynku. Sprzedawcą okazał się kolekcjoner z Łodzi, który pozbywał się swojej kolekcji z powodu wyjazdu do Australii. W Poznaniu był pierwszy raz i przyjechał tylko na jeden dzień. Warunki sprzedaży zostały uzgodnione i następnego dnia pojechałem do Łodzi sfinalizować transakcję. Gdy miałem już szablę w ręku (była moja !!!) zacząłem dociekać, jak trafiła w jego ręce.

– Okazało się, że w latach sześćdziesiątych w okolicach Piotrkowa Trybunalskiego spłonął dom. Strażak dozorujący zgliszcza znalazł ją w pogorzelisku i potraktował jako swoją zdobycz. W latach osiemdziesiątych wnuk strażaka szedł do komunii a emeryt strażak potrzebował pieniędzy na prezent. Pojechał do Łodzi, gdzie sprzedał szablę na targu przypadkowemu nabywcy, od którego ją odkupił ww. kolekcjoner. Szabla pozostawała w jego zbiorach kolejne lata, by na koniec trafić do Poznania na Jarmark!

– Ten niesamowity splot przypadków i zdarzeń spowodował powrót szabli „do domu”, który opuściła tylko raz – na Wystawę 15. Pułku Ułanów.

Bolesław Skorupski

PS. Twórcom Wystawy dziękuję, chylę się w głębokim ukłonie.

Obraz Eugeniusza Kazimirowskiego dla Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe wzbogaciło się o nowy obraz przedstawiający gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Portret generała, namalowany przez Eugeniusza Kazimirowskiego, przekazali Muzeum 15 sierpnia 2014 roku, w Święto Wojska Polskiego, **darczyńcy** – **Państwo Marzenna** (Sybiraczka) i **Kazimierz Kundegórscy** (Żołnierz generała Władysława Andersa, junak 2. Korpusu, członek naszego Towarzystwa). Obraz przekazano w obecności prezesa Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich, p. **Adama Becha**, z zastrzeżeniem, aby Towarzystwo przejęło moralną opiekę nad eksponatem na wypadek niefortunnych reorganizacji Wilkp. Muzeum Wojskowego w przyszłości, wyrażając wolę, aby miejscem przechowywania i eksponowania było m. Poznań.

Portret gen. J. H. Dąbrowskiego powstał w latach 1938-1939 na zamówienie płk. Władysława Obucha-Woszczatyńskiego dla 10. Pułku Ułanów Litewskich w Białymstoku, którego pułkownik był twórcą i pierwszym dowódcą w latach 1918-1920. W związku z wybuchem wojny obraz pozostał w majątku rodzinnym. W l. 1978-2006 znajdował się w zbiorach Muzeum im. gen. Józefa Wybickiego w Manieczkach jako depozyt **Anny Juszcak** (kuzynki malarza) oraz jej córki **Marzenny** i zięcia **Kazimierza Kundegórskich**.

Malarz Eugeniusz Kazimirowski, syn Augusta i Marii z Kossakowskich, urodził się dnia 11 XI 1873 r. w Wygnance na Podolu. Studiował w l. 1892-1897 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. W 1897 kontynuował studia malarskie w Monachium i Paryżu. Po powrocie do Krakowa studiował w SSP pod kier. Leona Wyczółkowskiego. W 1900 uczestniczył w kursie zimowym Akademii Św. Łukasza w Rzymie. Do 1914 mieszkał w Krakowie. Często wyjeżdżał podejmując się prac zarobkowych, m.in. polichromii w kościołach. Namalował tła do obrazów zdobiących westybul dworca kolejowego we Lwowie. W 1914 zamieszkał w Wilnie, gdzie pracował jako nauczyciel w seminarium nauczycielskim, a także jako dekorator teatralny. Malował pejzaże Wilna i okolic, portrety i obrazy religijne. Kilkakrotnie portretował marszałka J. Piłsudskiego.

W 1934 na zlecenie bł. ks. Michała Sopoćki namalował według wskazówek św. siostry Faustyny Kowalskiej pierwszy obraz Jezusa Miłosiernego, dziś w dawnym kościele Św. Trójcy w Wilnie przy ul. Dominikańskiej, obecnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Znaczenie tego obrazu w kulcie religijnym stało się przyczyną usunięcia w cień jego osoby i twórczości. W „Słowniku Artystów Polskich” z 1979 r., w którym pomieszczono biogram artysty, tę jego najsłynniejszą pracę pominięto.

W 1936 r. Kazimirowski wyjechał do Białegostoku, gdzie namalował kilkadziesiąt obrazów, m.in. portret gen. Dąbrowskiego. Na wystawie Białostockiej Grupy Plastyków w 1938 r. pokazał około 100 obrazów. Artysta zmarł 23 IX 1939 r. i został pochowany na białostockim cmentarzu farnym. Jego cały dorobek malarski uległ rozproszeniu w czasie II wojny światowej, a o artyście zapomniano.

Pamięć o nim stara się przywrócić Muzeum Podlaskie w Białymstoku. Na tegorocznej wystawie (od 9 VII do 30 IX 2014 r.) można było obejrzeć 40 obrazów, powstałych na Podolu, w Wilnie i Białymstoku, wypożyczonych z kolekcji muzealnych i od osób prywatnych.



PP. Marzenna i Kazimierz Kundegórscy, przy ofiarowanym portrecie gen. J. H. Dąbrowskiego pędzla Eugeniusza Kazimirowskiego (fot. Marek Kundegórski)

„Obcy mundur – dola taka... Polacy z zaboru pruskiego w armii niemieckiej 1914 – 1918. W stulecie wybuchu I wojny światowej”

W Wielkopolskim Muzeum Wojskowym dnia 21 września została otwarta wystawa, której celem jest przypomnienie i uczczenie Polaków z zaboru pruskiego – wbrew swojej woli - żołnierzy armii niemieckiej. Przez lata losy ich zostały zapomniane, dlatego teraz tą wystawą pragniemy oddać im należny hołd. Walczyli i ginęli w „obcych mundurach” i nie za swoją sprawę, ale gdy z końcem wojny nadarzyła się okazja, chwycili raz jeszcze za broń by wywalczyć Ojczyźnie wolność.

Obowiązek służby wojskowej wprowadzono w Prusach w 1814 roku i Polacy, mieszkańcy ziem polskich zaboru pruskiego podlegali mu jako obywatele tego państwa. W roku 1914 zgodnie z powszechną mobilizacją znaleźli się w koszarach, zostali ubrani w mundury i wysłani na front.

Wojna trwała ponad cztery lata, a na wszystkich frontach – w Belgii i Flandrii, nad Marną i pod Verdun, nad Sommą, w Prusach Wschodnich, pod Łodzią, pod Gorlicami, w Beskidach i nad jeziorem Narocz, na Bałkanach, w Azji i Afryce – walczyli Polacy, żołnierze państw zaborczych. Także Wielkopolanie, Ślązacy, mieszkańcy Pomorza i Mazur ubrani w mundury feldgrau – żołnierze armii niemieckiej.

W zbiorach muzeum znajduje się wiele przedmiotów opowiadających historię tych żołnierzy. Są to przede wszystkim fotografie, które przesyłali do rodziny jako pocztówki. Pomimo tego, że sytuacje, które one przedstawiają zostały najczęściej upozowane, żołnierze są autentyczni. Można zobaczyć i rozpoznać ich twarze oraz mundury. Zamieszczona korespondencja przekazuje podstawowe informacje o samopoczuciu żołnierza oraz pozdrowienia dla rodziny. Ze względu na słabą znajomość języka polskiego w piśmie wielu z nich pisało po niemiecku.

Ponadto na wystawie będzie można zobaczyć broń, mundury i wyposażenie – karabiny, pistolety, bagnety, pałasze, charakterystyczne nakrycia głowy – pikielhauby, a także ładownice, lornetki, maski przeciwgazowe, manierki i łyżki. Wystawie towarzyszyć będzie cykl wykładów oraz konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży na projekt pocztówki upamiętniającej setną rocznicę wybuchu I wojny światowej 1914–1918.

Obcy mundur – dola taka... Polacy z zaboru pruskiego w armii niemieckiej.

Przywróćmy pamięć naszych Przodków – Dziadków, Pradziadków – którzy podczas I wojny światowej zostali przymusowo wcieleni do armii niemieckiej i walczyli w „obcym mundurze”.

Zapraszamy do przynoszenia fotografii, dokumentów i pamiątek po Polakach – żołnierzach niemieckich z czasów I wojny światowej. Będą one prezentowane podczas trwania wystawy.

Serdecznie zapraszamy członków Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich na spotkanie z kuratorem wystawy w dniu 25 października br. o godz. 12.00.



Kurator wystawy: Alina Sokołowska

Rodzina Pułkowa powiększa się

Tymon ma już 2 i pół roku a **Hania** 4 miesiące. Oboje przyszli na świat w rodzinie **Janiny i Roberta Milkiewiczów**. Janina z domu Sokołowska jest córką p. **Aliny Sokołowskiej** z domu Kubickiej, która jest wnuczką Jerzego Witalisa Kubickiego, oficera 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Nawiązując do obrazu „Ułan i Dziewczyna” **Tymek i Haneczka** uśmiechają się do siebie wesoło, a my mamy nadzieję, że nie zapomną o Ułanach Poznańskich. *KKb.*



fol. Robert Milkiewicz

Święto Rodziny Nowogródzkiej i 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Iwnie

Dnia 24 sierpnia 2014 r. po raz kolejny obchodzono Święto 26. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Organizatorką dorocznego przedsięwzięcia była członkini naszego Towarzystwa, p. **Anna Maria Adamska**. Towarzystwo reprezentowali ponadto pp. **Tadeusz Jeziorowski** i **Tadeusz Pawlicki** z małżonką **Urszulą**.



Wnętrze kaplicy grobowej przy kościele parafialnym w Iwnie, w której spoczywa Ignacy Mielżyński, dowódca 1. Pułku Ochotniczego Jazdy Wielkopolskiej nr 215, p. **Anna Maria Adamska** z Prezesem Honorowym naszego Towarzystwa, kamień pamiątkowy przed frontonem pałacu w Iwnie, poczet sztandarowy w barwach 26 p. Uł. Wlkp. kolegów z Bydgoszczy. *fol. Tadeusz Pawlicki*

Z żałobnej karty

Dnia 24 sierpnia 2014 r. zmarł członek naszego Towarzystwa śp. **Andrzej Schmidt**, lat 69 (nr kol. 326). Uroczystość pogrzebowa odbyła się 1 września, o godz. 13:10 w Poznaniu na cmentarzu junikowskim. Zmarłego, który w przeszłości był członkiem Reprezentacyjnego Oddziału Kawalerii, pożegnała delegacja Towarzystwa, w tym czterej mundurowi.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Ku chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!



www.pimr.poznan.pl

Sponsor
„Ułana Poznańskiego - Piętnastaka”

„Ułan Poznański - Piętnastak” jest kontynuacją „Ułana Poznańskiego”, wydawanego w Londynie w latach 1948-2007 biuletynu informacyjnego Koła 15. Pułku Ułanów Poznańskich im. Generała Władysława Andersa oraz „Piętnastaka”, biuletynu wydawanego w latach 1993-2011 przez Towarzystwo b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu.

Redakcja: Tadeusz Jeziorowski, Tadeusz Pawlicki (red. nacz.), Piotr Stachecki.

Autorzy tekstów: Adam Bech, Krzysztof Kubicki (KKb), Wojciech Lisiecki, Tadeusz Pawlicki (T.P.), Bolesław Skorupski, Alina Sokołowska, Anna Szukalska-Kuś.

Skład i druk: PIMR Poznań, e-mail: pawlicki@pimr.poznan.pl

Siedziba redakcji: Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, 61-772 Poznań, Stary Rynek 9

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca się.